Cena numeru 10 fen.

№ 227 SOSNOWIEC. — sobota 6 października 1917 roku. Rok VIII.

Cena ogłoszeń: na 1-ej stronie wiersz petitowy m. 1.50 na III-ej stronie— 0.75 f na IV-ej stronie—0.50 f. nadesłane za wiersz garmontowy — mk. 2.50 Drobne ogłoszenia po 8 fen. za wyraz. Załączenia po mk. 7.50 od tysiąca.

Redakcja i Administracja mieszczą się pod № 1-ym przy ul. Krzywej w Sosnowcu. — Telefon № 298

Adres dla listów i depesz: „Iskra", Sosnowiec.

ISKRA

Prenumerata wynosi: Z odnoszeniem rocznie m. 21.60 — półrocznie m. 10.80—kwartalnie m. 5.40—miesięcznie m. 1.80 z przesyłką pocztową i m. 80 f. miesięcznie. | Cena numeru pojedyńczego — 10 fen.

Redakcja otwarta od 8 rano do 7 wiecz. — Rękopisów nadesłanych redakcja nie zwraca

Oddziały własne: w Będzinie ul. Małachowskiego 9, w Dąbrowie ul. Sienkiewicza № 6

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY I LITERACKI

POD KIERUNKIEM WIKTORA MONSIORSKIEGO.

Nareszcie ..

Radosna wieść dobiega nas ze stolicy: oto w Radzie Stanu, która zostanie utworzona na zasadzie patentu, ogłoszonego w d. 15 września, wezmą udział przedstawiciele wszystkich bez wyjątku partji polskich.

Nie zmniejsza bynajmniej doniosłości tego faktu okoliczność, że dotychczasowi pasywiści będą stanowić tam opozycję, ale inaczej, rzecz prosta sprawa ta rozwiązać by się nie dała bez sprzeniewierzenia się pasywistów swym kardynalnym, że tak powiemy, postulatom.

Pozbycie się bierności i przejście do obozu czynnego wszystkich bez wyjątku partji stanowi znamienny objaw zwycięstwa idei natychmiastowej budowy niepodległości Polski nad chęcią odkładania tej pracy do czasów powojennych.

Nie możemy, z powodu strejku drukarskiego, omówić tego znamiennego zwrotu w sprawie polskiej obszernie, zaznaczymy więc jeszcze, że Rada Stanu liczyć będzie około 120 członków i będzie istotną wyrazicielką opinji polskiej.

(r.)

Z rady miejskiej m. Sosnówca.

(Posiedzenie 6 d. 4 października)

Przewodniczył p. Meyerhold.

Naczelnik powiatu p. Büchting przedstawił radzie nadporucznika, radcę rejencyjnego dra Schrötera, byłego 1-ego burmistrza Będzina, który w charakterze komisarza sprawować będzie tymczasowo obowiązki nadburmistrza m. Sosnowca. P. Büchting zaznaczył, że ani władzom niemieckim, ani polskim nie udało się znaleźć odpowiedniego na to stanowisko polaka.

Dr. Schröter w krótkim przemówieniu prosi radę o zaufanie i współpracę dla dobra miasta i mieszkańców, poczym na wniosek r. Jankowskiego zarządzono przerwę 15-minutową.

Po przerwie radny Kuliński odczytał deklarację, podpisaną przez wszystkich radnych (prócz socjalistów), w której zaznaczono że zgodnie z oświadczeniem p. szefa administracji winien być mianowany na stanowisko nadburmistrza polak. Uważając zaszły fakt za nieporozumienie. radni wyrażają gorące życzenie, aby w najbliższym czasie zostało ono usunięte.

Po wyjaśnieniach radnych J. Śtrzeleckiego i Judenherza, dlaczego oni nie podpisali powyższej deklaracji mimo solidaryzowania się z ogółem radnych, przystąpiono do dalszych spraw i załatwiono je w ten sposób, że wniosek o przyjęcie do wiadomości sprawozdania b. rady miejskiej odesłano do komisji rewizyjnej, a wniosek prezydjum o podwyższenie ceny za prąd elektryczny do 64 fen. (oświetlenie) i 32 fen. (siła) za kilowat-godzinę odesłano do komisji do spraw ogólnych, przyczym radny J. Strzelecki proponował odrzucenie natychmiastowe wniosku, radny zaś Jankowski radził odesłanie do komisji, by przy nadarzającej się sposobności zbadać stosunek elektrowni do miasta,

W sprawie tej zabierali głos radni: J. Strzelecki, Malinowski, Judenherz, Pojawski, Falkowski, Rudowski i Kruszyński.

Za wnioskiem p. Jankowskiego głosowało 15 radnych, przeciw 11.

Obrady po wyczerpaniu porządku dziennego zakończono przed 6-tą.

Koncert Straży Ogniowej Ochotniczej.

Jak już donosiliśmy, w niedzielę, dnia 7 bm. o godz. 7-ej wieczorem w sali teatru Zimowego odbędzie się koncert „Lutni", zaproszonej przez miejscową straż ogniową ochotniczą. Koncert ów będzie zakończeniem uroczystości poświęcenia sztandaru straży.

Oprócz orkiestry i chórów „Lutni" w koncercie przyrzekli swój udział: p. K. Araszkiewicz (skrzypce solo) i p. B. Pachelski (deklamacja.

Wieczór powyższy, ze względu na program i dzielną organizację drużyny strażackiej, ma zapewnione powodzenie.

Pozostałe bilety wcześniej nabywać można w sklepie galanteryjnym p. f. „Helena" przy ul. Warszawskiej.

Z komisji przejściowej T. Rady Stanu

Na posiedzeniu komisji przejściowej T. Rady Stanu dnia 25 września wysłuchano komunikatu Eksc. hr. Hutten-Czapskiego, że w sprawie procesów P. O. W. p. generał-gubernator poczyni oskarżonym możliwe ulgi, jednakże sprawy niektórych oskarżonych są poważniejsze, aniżeli się zdawało.

Postanowiono, że poczynając od października rb. pensje urzędników państwowych polskich będą im wypłacane z góry, tj. nie w końcu, lecz na początku każdego miesiąca.

Na posiedzeniu 9 w dniu 1 października, referent spraw szkolnictwa wyższego p. Jan Kucharzewski, przedstawił projekty nowych ustaw Uniwersytetu i Politechniki, oraz poszczególnych wydziałów tych uczelni. Wszystkie te ustawy, po przeprowadzeniu dyskusji, zostały przez komisję przejściową uchwalone.

Wreszcie uchwalono zwrócić się do władz okupacyjnych z prośbą o odstąpienie gmachów, niezbędnych na pomieszczenie polskich państwowych biur i gmachów.

Komunikat niemiecki.

BERLIN. Z głównej kwatery donoszą:

Zachodnia widownia wojny.

Grupa wojsk ks. Rupprechta.

Wczorajsza akcja bojowa we Flandrji podobną była do działalności dni poprzednich. Silny ogień zatorowy, sięgający daleko w głąb poza stanowiska nasze i skierowany na miejscowości belgijskie, spotęgowany do najgwałtowniejszego działania w atakach ogniowych na poszczególne odcinki naszej strefy bojowej w brzegu frontu bitwy, trwa bez przerwy.

W ciągu nocy potężna walka artyleryjska trwała w niezmniejszonem napięciu od lasu Houthoulst do Lys; dziś zrana wzmogła się do ognia huraganowego.

Z podjęciem silnych ataków angielskich w łuku dookoła Ypres bitwa we Flandrji wzmogła się na nowo.

Wśród innych armji akcja bojowa była w ciągu dnia wskutek złych warunków obserwacyjnych ograniczona do nieznacznych rozmiarów. Ożywiła się dopiero pod wieczór.

Grupa niem. następcy tronu.

Na wschodnim brzegu Mozy z nastaniem zmroku wszczął nieprzyjaciel najsilniejszy ogień w okolicy wzgórza 344 na wschód od Samogneux. Bezpośrednio potem ruszyli francuzi głębokimi kolumnami do ataku, chcąc wydrzeć nam z powrotem zdobyte tam przez nas stanowiska. Natarcie to załamało się bezowocnie w akcji obronnej artylerji naszej oraz o wytrwałą siłę odporną wirtemberczyków, z wielkiemi stratami dla nieprzyjaciela.

Grupa wojsk ks. Albrechta

Ożywione walki wywiązały się przejściowo tuż na zachód od Mozeli i w Sundgeu; natarcia nie nastąpiły.

Wschodnia widownia wojny.

Pod Jakobstadtem, Dynaburgiem i nad Zbruczem oraz nad łukiem Dunaju pod Gałaczem, wzmagała się przejściowo akcja ogniowa; potyczki wywiadowcze miały w wielu miejscach pomyślny dla nas przebieg.

Front macedoński.

Sytuacja nie uległa zmianie.

Komunikat austrjacki

WIEDEŃ. Z głównej kwatery.

Wschodnia widownia wojny.

Nie wydarzyło się nic ważnego.

Włoska widownia wojny.

W odcinku San Gabriele zawrzały wczoraj ponownie walki piechoty, znaczne siły nieprzyjacielskie uderzyły na stanowiska nasze. Zyskanie wąskiego skrawka rowu na zachodnim stoku tej góry stanowi dla włochów jedyny wynik ich forsownych ataków.

Odmowna nota koalicji.

BERN. Tutejszy „Intelligensblatt“ widzi się w możności poinformowania, że nota, jaką państwa koalicji mają wysłać Papieżowi, będzie miała charakter tak dalece odmowny, że narazie unicestwi dalsze usiłowania pokojowe.

Dunkierka w płomieniach.

BERLIN. Telegraficzne biuro Wolffa donosi: W ostatnich dniach, a przedewszystkiem w nocy z 30 września oraz dnia 1 października niemieckie eskadry lotnicze dokonały wielkich czynów. Ataki ich, jak zwykle skierowane były na urządzenia wojskowe i s chroniska oddziałów wojskowych poza głównym frontem bojowym położone.

Szczególnie dobrze rzucone bomby w nocy z 28 na 29 września na twierdzę w Dunkierce wznieciły pożar, który strawił wielkie zapasy, jakie nagromadzono tutaj.

Po 24 godzinach lotnicy niemieccy stwierdzili, iż pożar jeszcze nie został ugaszony, natomiast szerzył się dalej. W 48 godzin później zaobserwowano, że pożar rozprzestrzenił się na całą dzielnicę miejską. Nocy dzisiejszej lotnicy zakomunikowali, iż cała Dunkierka stała się pastwą płomieni. Tym sposobem główny punkt etapowy wojska belgijsko angielskiego i jeden z większych portów, przeznaczonych do komunikacji pomiędzy Anglją a Francją, uległ zniszczeniu.

Jeszcze w sprawie pokoju kosztem Rosji.

SZTOKHOLM. Petersburska Ajencja Telegraficzna ogłasza komunikat urzędowy treści następującej:

W sprawie wyrażonych w prasie rosyjskiej obaw, że sprzymierzeńcy mogą pod wpływem naszej chwilowej słabości pod względem militarnym, zawrzeć pokój kosztem Rosji, jesteśmy upoważnieni do oświadczenia, że rządy angielski, włoski i francuski stanowczo odrzucają wszelką myśl wyzyskania naszego trudnego położenia dla swoich własnych interesów.

Ambasador angielski oświadczył urzędowo, że Wielka Brytanja nie akceptowałaby nigdy podobnej polityki.

Ambasador francuski zakomunikował rządowi tymczasowemu, że pewna wybitna osobistość dyplomatyczna mocarstwa nieprzyjacielskiego próbowała wejść w kontakt z kilkoma politykami francuskimi, w celu zainteresowania Francji tą sprawą. Usiłowania te jednak odrzucono kategorycznie.

Ambasador włoski wyjaśnił ze swej strony rządowi tymczasowemu, że Włochy pracować będą nadal dla wspólnej sprawy i odrzucają wszelką myśl o rokowaniach pokojowych, które narażałyby na szwank interesy Rosji.

Prosimy odnowić prenumeratę.

Podziękowanie.

Wszystkim którzy okazali nam współczucie w czasie choroby i śmierci drogiego nam syna śp.

Pawła Tajchmana

felczera szpitala Towarzystwa „Saturn“

szczególnie państwu Dawidsonom i zarządowi kopalni, Czcigodnym Siostrom Miłosierdzia, Czcigodnemu Duchowieństwu, dr. Podczaskiemu i dr. Kotarskiemu, panom felczerom szpitala, drużbom i druchnom, służbie szpitalnej, przyjaciołom, znajomym, krewnym, wszystkim, którzy brali udział w żałobnym orszaku, serdeczne „Bóg zapłać“ składa

Rodzina.

Ogłoszenie.

Powołując się na rozporządzenie p. Głównodowodzącego na wschodzie dotyczącego obowiązku zgłaszania chorób zakaźnych Gazeta urzędowa Nr. 13 z 17-go Maja 1915 r. i rozporządzenia p. Szefa Administracji przy General-Gubernatorstwie Warszawskiem I Med. 2201 z 17 Sierpnia 1917 r.

przypominam jeszcze raz, iż przy wypadkach tyfusu plamistego należy również meldować wypadki podejrzane natychmiast.

W razie zaniechania meldowania, przeciwko osobom obowiązanym do meldowania, zastosuję najsurowsze kary.

Sosnowiec, 5-go Września 1917 r.

Szef Powiatu Büchting.

Redaktor odpowiedzialny i wydawca Ryszard Monsiorski. Drukarnia Ryszarda Monsiorskiego.

Za pozwoleniem cenzury niemieckiej m. Sosnowca.